



PIOTR DŁUGOSZ

Doktor habilitowany nauk społecznych, socjolog związany z Instytutem Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. W swojej pracy badawczej zajmuje się problemami nierówności edukacyjnych, przemianami wśród wiejskiej młodzieży, strategiami życiowymi młodzieży na pograniczu polsko-ukraińskim i analizą integracji studentów ukraińskich uczących się w Polsce. Brał udział jako ekspert w projekcie Urzędu Miasta Krakowa: „Diagnoza Krakowskiej Młodzieży”; Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie: „Młodzież wyzwaniem służb społecznych”. Członek Zarządu Sekcji Socjologii Młodzieży i Edukacji Polskiego Towarzystwa Socjologicznego.



Piotr Długosz

RÓŻNICOWANIE SIĘ SZANS EDUKACYJNYCH I ŻYCIOWYCH MŁODZIEŻY. CASUS PERYFERII

Wprowadzenie

W społeczeństwach nowoczesnych nierówności społeczne są trwale wbudowane w system społeczny. Szczególnym przypadkiem są kraje postkomunistyczne, w których dochodzi do przyśpieszonej modernizacji. Mimo zmian edukacyjnych poprawiających strukturę wykształcenia nie uległy likwidacji bariery i nierówności szans życiowych, gdyż te są warunkowane w znacznie większym stopniu przez kapitał społeczno-kulturowy, status ekonomiczny rodziny pochodzenia i makrospołeczne uwarunkowania¹. Ramy systemowe, w jakich funkcjonuje wolny rynek, potęgują występowanie różnic. W społeczeństwach, w których zwycięzca bierze wszystko, wykształcenie staje się podstawowym zasobem decydującym o życiowej trajektorii². Rośnie konkurencja w ubieganiu się o wysokie statusy społeczne i wysokie dochody, a szanse na zwycięstwo mają najlepsi. W mniemaniu przeciętnego obywatela są nimi posiadacze dyplomu prestiżowej uczelni. Wyniki badań zaś nieustannie pokazują, że edukacyjnym osiągnięciom zawsze sprzyjało uprzywilejowanie klasowe; młodzież negatywnie uprzywilejowana pozostaje w tyle za lepiej urodzonymi rówieśnikami.

Można zapytać, jak wyglądają nierówności edukacyjne w naszym kraju. Czy polski system oświatowy jest dzisiaj bardziej sprawiedliwy i czy wszystkim, niezależnie od przynależności klasowej, miejsca zamieszkania, pozycji ekonomicznej, pozwala zdobywać edukację dającą szansę na uzyskanie pozycji społecznej zgodnej z oczekiwaniami? Szukając odpowiedzi na to pytanie, przyjmijmy perspektywę konfliktową, która pozwala traktować edukację jako nierówną walkę o rzadkie zasoby (dziś

¹ K. Szafraniec et al., *Zmiana warty. Młode pokolenia a transformacje we wschodniej Europie i Azji*, Warszawa 2017, s. 278.

² R.H. Frank, P.J. Cook, *Spółeczeństwo, w którym zwycięzca bierze wszystko. Dlaczego garstka najbogatszych posiada o wiele więcej niż reszta z nas*, Toruń 2017; zob. też P. Mikiewicz, *Spółeczne światy szkół średnich. Od trajektorii marginesu do trajektorii elit*, Wrocław 2005.

jest nią edukacja wysokiej jakości³). W ujęciu tym szkoła jest narzędziem opresji dla klas niższych. Klasy wyższe utrzymują swoją dominację dzięki posiadaniu większych zasobów, a o nierównościach społecznych decydują mechanizmy socjalizacyjne poza szkołą oraz zasoby kulturowe i społeczne rodzin. W warunkach wolnorynkowej gospodarki i neoliberalnej ideologii dominacja klas wyższych i ich przewaga w systemie edukacyjnym, kulturowym, ekonomicznym jest jeszcze większa. Nic tak dobrze nie opisuje dzisiejszych realiów jak model reprodukcji społeczno-kulturowej Pierre'a Bourdieu⁴. Powiada on, że system sprzyja klasom wyższym mającym odpowiednie zasoby, mogącym je zainwestować w edukację. Klasy niższe, choćby chciały podążać za tym wzorem, nie mają ku temu odpowiednich środków. Możliwości stwarzane przez edukację, rynek pracy są szerokie, najlepszym są w stanie sprostać tylko ci, których stać na najlepsze szkoły, a do nich wiedzie droga przez dodatkowe zajęcia pozaszkolne, korepetycje, obozy językowe, zagraniczne wycieczki, prywatne przedszkola, szkoły i studia w prestiżowych uczelniach zlokalizowanych w metropoliach. Edukacja masowa, wykształcenie w przeciętnych szkołach, w podrzędnych uczelniach niczego już nie gwarantuje. W tym sensie o szansach życiowych młodzieży w znacznie większym stopniu zaczyna decydować przynależność klasowa i cechy społeczne z nią związane.

Edukacja nie jest w stanie tych barier pokonać – jeśli już, to poprzez stwarzanie ofert „miraży”, za którymi kryją się jednak dobrze znane badaczom oświaty selekcje społeczne⁵. Odkrywano je w różnych systemach społecznych, we wszystkich krajach. Polska nie była i nie jest wyjątkiem⁶. Selekcyjnego charakteru szkolnictwa nie zlikwidował także socjalizm⁷. Zmiana ustroju spowodowała jedynie zmianę form: z otwartych nierówności na zawoalowane. Prowadzone badania wskazują na utrzymywanie się nierówności polegających na wyborze przez młodzież z niższym statusem tzw. gorszych szkół, tj. zasadniczych szkół zawodowych i techników, a tzw. lepszych szkół – przez młodzież z wyższym statusem (chodzi nie tylko o fakt wybierania liceów ogólnokształcących, ale liceów ogólnokształcących o dobrej renomie)⁸.

Niewiele zmieniło w tej materii wprowadzenie gimnazjów, które miały być ogniwem wyrównującym szanse edukacyjne uczniów z mniej uprzywilejowanych środowisk. Jakkolwiek przyniosły one pozytywny *per saldo* efekt w postaci lepszych wyników nauczania (ilustruje to dynamika wyników badań PISA dla Polski), to jednocześnie

³ P. Mikiewicz, *Oblicza socjologii edukacji – w stronę syntetycznego modelu analiz*, „Edukacja” 2017/3(142), s. 13.

⁴ P. Bourdieu, *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądzenia*, Warszawa 2005; P. Bourdieu, J.C. Passeron, *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*, Warszawa 2006.

⁵ P.A. Sorokin, *Ruchliwość społeczna*, Warszawa 2009.

⁶ Zob. też S. Rychliński, *Wybór pism*, Warszawa 1976; H. Radlińska, *Społeczne przyczyny powodzeń i niepowodzeń szkolnych*, Warszawa 1937.

⁷ M. Kozakiewicz, *Bariera awansu przez wykształcenie*, Warszawa 1973; Z. Kwieciński, *Drogi szkolne młodzieży a środowisko*, Warszawa 1980; I. Biatecki, *Wybór szkoły a reprodukcja struktury społecznej*, Wrocław 1982; R. Borowicz, *Zakres i mechanizmy selekcji w szkolnictwie. Kształtowanie się zbiorowości studentów*, Warszawa 1983; M.J. Szymański, *Środowiskowe uwarunkowania selekcji szkolnych*, Warszawa 1973.

⁸ J. Domałewski, P. Mikiewicz, *Młodzież w zreformowanym systemie szkolnym*, Warszawa 2004; Z. Kwieciński, *Wykluczanie*, Toruń 2002; Z. Kwieciński, *Nieuniknione? Funkcje alfabetyzacji w dorostości*, Toruń–Olsztyn 2002; R. Borowicz, *Nierówności społeczne w dostępie do wykształcenia. Casus Suwalszczyzny*, Olecko 2000.

w gimnazjach pojawiła się selekcja i segregacja młodzieży ze względu na status społeczno-ekonomiczny. W dużych miastach zaczął się proces różnicowania gimnazjów na lepsze i gorsze⁹. Trwałość tego trendu, utrzymywanie się nierówności edukacyjnych, potwierdzają różne badania¹⁰, obejmujące również szkoły wyższe¹¹.

Aspiracje edukacyjne i wartość wykształcenia

W badaniach CBOS przeprowadzonych w 2017 roku 86% respondentów stwierdziło, że warto w Polsce zdobywać wykształcenie. Przy czym rodzice pytani, jakiego wykształcenia chcieliby dla swoich dzieci, odpowiadają zdecydowanie, że wyższego (85% dla córki i 84% dla syna)¹².

Wysoki poziom aspiracji edukacyjnych jest widoczny również w badaniach reprezentatywnych wśród młodzieży. Z badań CBOS zrealizowanych wśród młodzieży w 2018 roku wynika, że 62% respondentów (dla porównania – w 2016 roku 57%) zamierza po zakończeniu szkoły średniej podjąć studia wyższe. Wśród młodzieży wybierającej się na studia 31% (w 2016 roku 27%) chce je łączyć z pracą zarobkową. Z badań przeprowadzonych w 2015 roku wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych na reprezentatywnej próbie 3774 osób wynika, że 63% respondentów sądziło, że uzyska wyższe wykształcenie¹³. Przy czym nieco mniej – 28% uznało, że ukończy studia licencjackie, a 35% – studia magisterskie. Podobne wnioski płyną z największych badań, jakie prowadzone były w ostatnich latach wśród uczniów końcowych klas szkół ponadgimnazjalnych w ramach Bilansu Kapitału Ludzkiego¹⁴. Z badań tych wynika, że kontynuacja edukacji po szkole ponadgimnazjalnej jest priorytetem – tak odpowiedziało 87% ankietowanych. Wśród respondentów 72% zamierzało podjąć studia po zdaniu matury, w tym 50% planowało studia dzienne, 20% – studia zaoczne, a 2% – studia niestacjonarne. Badania prowadzone w specyficznym regionie, na wschodnim pograniczu Polski, pokazują, że w latach 2007–2017 edukację po maturze zamierzało kontynuować 42–45%¹⁵ ankietowanych młodych, łączyć edukację z pracą 28–36%, podjąć pracę 12–15%. Większość młodzieży planującej kontynuować edukację zamierzała studiować (88–92%), w tym wykształcenie w stopniu licencjata zamierzało zdobyć 23–30% badanych, magistra 47–58%, doktora 7–15%¹⁶. Można więc powiedzieć, że w tym regionie – nieco peryferyjnym, cywilizacyjnie nie tak rozwiniętym – dążenie do zdobycia wykształcenia wyższego jest wyjątkowo silne.

⁹ R. Dolata, *Szkola, segregacja, nierówności*, Warszawa 2008.

¹⁰ Z. Sawiński, *Zmiany systemowe a nierówności w dostępie do wykształcenia* [w:] H. Domański (red.), *Zmiany stratyfikacji społecznej w Polsce*, Warszawa 2008.

¹¹ Z. Kwieciński, *Wykluczanie*, op. cit.; M. Kwiek, *Uniwersytet w dobie przemian*, Warszawa 2015; B. Smolińska-Theiss, *Dzieciństwo jako status społeczny. Edukacyjne przywileje dzieci klasy średniej*, Warszawa 2013; K. Wasielewski, *Młodzież wiejska na uniwersytecie. Droga na studia, mechanizmy alokacji, postawy wobec kształcenia*, Toruń 2013.

¹² CBOS, *Czy warto się kształcić?*, Komunikat z badań nr 62/2017, <https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2017/K_062_17.PDF> [dostęp: 12.12.2018].

¹³ Badania pt. *Badanie postaw młodzieży szkół ponadgimnazjalnych wobec historii Polski XX w.*, realizowane przez Instytut Badań Edukacyjnych w 2015 r. Obliczenia własne na podstawie zbioru danych.

¹⁴ Badanie zostało przeprowadzone w 2010 r. i 2013 r. przez PARP i UJ. W pierwszej turze badań próba liczyła 35 712 uczniów.

¹⁵ Wyniki zawierały się w przedziale wartości od – do.

¹⁶ P. Długosz, *Wokół teorii młodzieży pogranicza wschodniego*, „Rocznik Lubuski” 2018/I/44.

Badania wskazują na wyraźną przemianę aspiracji związanych z wyborem poziomu studiów. Na popularności zyskują – z jednej strony – studia licencjackie, z drugiej – doktoranckie, tracą zaś studia magisterskie. Zjawisko to może wynikać z inflacji wykształcenia. Młodzież stara się przystosować do zmieniających się realiów na rynku pracy poprzez skracanie czasu studiów wyższych oraz zmianę ich profilu z humanistycznych i społecznych na inżynierskie. Część młodych, dysponująca wyższym kapitałem intelektualnym, próbuje zwiększyć swoje przewagi, podejmując studia doktoranckie. Ich popularność w ostatnich latach wyraźnie wzrosła. O ile liczba studentów od początku lat dziewięćdziesiątych powiększyła się czterokrotnie, o tyle liczba studentów studiów doktoranckich wzrosła szesnastokrotnie: z 2695 osób w 1990 roku do 43 177 studentów w 2015 roku.

Zaobserwowane procesy świadczą o tym, że polskie społeczeństwo (młodzież i jej rodzice) rozumiało rolę edukacji jako podstawowego mechanizmu adaptacji do zmian na rynku pracy. Z jednej strony system edukacyjny ma wspomagać gospodarkę przez tworzenie kapitału ludzkiego, jednocześnie, z drugiej strony, pełni on rolę selekcyjną i jest jednym z głównych czynników odpowiedzialnych za ruchliwość społeczną i reprodukcję struktury społecznej.

Według danych pochodzących z badań Europejskiego Sondażu Społecznego Polska należy do państw, w których utrzymuje się wysoki wpływ wykształcenia na pozycję zawodową, widoczny zwłaszcza w przypadku promującej roli wykształcenia wyższego¹⁷. Zjawisko to jest zauważalne w byłych krajach postkomunistycznych i śródziemnomorskich, co może wynikać z ich odmiennej logiki rozwojowej w porównaniu do państw będących w czołówce Unii Europejskiej. Zebrane dotychczas obserwacje pokazują, że jakkolwiek głównym czynnikiem określającym szanse życiowe młodzieży jest wykształcenie, nie jest to bynajmniej tylko kwestia dostępu, lecz również jakości oferty edukacyjnej.

Sam egalitaryzm edukacyjny nie prowadzi do wyrównania szans życiowych, a wykształcenie jako gwarant dobrej pozycji społecznej wydaje się wyczerpywać swoje możliwości. Edukacja wyższa stała się masowa. W państwach OECD w 2000 roku wśród osób w wieku 25–34 lat wyższy poziom edukacji miało 26%, a w roku 2016 – 43%. W Polsce współczynnik ten wynosił 43% i był identyczny ze średnią OECD, a nieco wyższy niż średnia dla krajów Unii Europejskiej (42%). Dane Eurostatu mierzące poziom wykształcenia wyższego wśród osób w wieku 20–24 lat pokazują, że Polska zajmuje czwarte miejsce z wynikiem 40,4% za 2016 rok. W Polsce został osiągnięty efekt nasycenia i dzisiaj spada liczba studentów – nie tylko w liczbach bezwzględnych (co ilustruje efekt niżu demograficznego), lecz również we wskaźnikach skolaryzacji netto¹⁸. W roku akademickim 2010/2011 wynosił on 40,8%, w 2014/2015 – 37,8%, w 2015/2016 – 37,3%, w 2016/2017 – 36,8%, w 2017/2018 – 36,2%¹⁹. Biorąc pod uwagę wskaźnik liczby studentów na 10 tysięcy mieszkańców, widzimy, że od 2005 roku stale

¹⁷ H. Domański, D. Przybysz, *Malejący wpływ wykształcenia na pozycję zawodową?* [w:] P.B. Sztabiński, F. Sztabiński (red.), *Polska–Europa. Wyniki Europejskiego Sondażu Społecznego 2002–2016/17*, Warszawa 2018.

¹⁸ Współczynnik skolaryzacji netto pokazuje odsetek osób uczących się w nominalnym wieku kształcenia na danym poziomie w całej populacji osób będących w wieku nominalnie przypisanym temu poziomowi kształcenia.

¹⁹ GUS, *Szkoły wyższe i ich finanse w 2017 r.*, Warszawa–Gdańsk 2018, s. 16, <<http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/szkoły-wyzsze-i-ich-finanse-w-2017-roku,2,14.html>> [dostęp: 22.12.2018].

spada liczba studentów: z 508 do 336 w 2017 roku²⁰. Zmiany te mogą oznaczać przeedukowanie polskiej młodzieży i spadek popularności wyższej edukacji.

Egalitaryzacja wykształcenia na poziomie średnim i wyższym wcale nie prowadzi do zmniejszenia nierówności edukacyjnych. Podobne procesy związane z umasowieniem szkolnictwa i ich rezultaty obserwowano na Zachodzie w latach siedemdziesiątych. Głównym ich skutkiem była inflacja wykształcenia czy też przeedukowanie społeczeństwa. Raymond Boudon pisał o niezamierzonych konsekwencjach egalitaryzacji we Francji, zwracając uwagę na fakt, że proces ten zwiększył nierówność dochodów i zahamował ruchliwość społeczną – nie wygenerował merytokratycznych mechanizmów awansu społecznego, raczej utrwalił kanały reprodukcji statusu rodziny pochodzenia²¹. Zjawisko to, zwane efektem odwrócenia, zostało wyjaśnione poprzez metaforę kolejki ustawionej do wysokich pozycji społecznych. W wyniku reform młodzież z niskim statusem uzyskiwała bilet do wysokich statusów, jednakże wykształcenie rówieśników z wyższym statusem było lepsze, w związku z tym ta młodzież uzyskiwała dostęp do atrakcyjnych pozycji. Egalitaryzacja edukacji zwiększyła koszty wyjścia po statusy społeczne, a nadmierna podaż dyplomów doprowadziła do ich inflacji²².

W zjawisku tym widoczny jest efekt maksymalnie utrzymywanych nierówności. Pod naporem aspiracji edukacyjnych grup z niższym statusem grupy z wyższym statusem starają się maksymalizować swoją edukację, co ma utrzymać ich przewagę i dominację społeczną²³. Przewaga czy też hegemonia klas wyższych w dostępie do wyższej edukacji nadal ma miejsce, czego najlepszym przykładem są krajowe bądź międzynarodowe badania porównawcze. Z danych wynika, że w krajach OECD wśród osób w wieku 33–44 lat, których rodzice nie posiadali wyższego wykształcenia, tylko 32% zdobyło wyższe wykształcenie. Wśród tych, których jeden z rodziców miał wyższe wykształcenie, aż 71% ukończyło studia wyższe²⁴. Polska, obok Włoch, Słowacji i Turcji, zajmuje jedną z najwyższych pozycji pod względem nierówności edukacyjnych. Spośród osób mających rodziców z wyższym wykształceniem 80% kończy studia, a wśród osób, których rodzice nie zdobyli wyższego wykształcenia, tylko 29%. Podobne zależności ujawniają badania krajowe. Wśród osób w wieku 25–34 lat, których rodzice posiadali wyższe wykształcenie, 73% zdobyło wykształcenie wyższe, ze średnim zawodowym wykształceniem rodziców 45% miało wyższe wykształcenie, z wykształceniem średnim ogólnym rodziców – 34%, z wykształceniem zasadniczym zawodowym rodziców – 15%, z wykształceniem podstawowym rodziców – 7%²⁵.

Analizy porównawcze ukazują, że dystanse edukacyjne w Polsce są relatywnie większe niż w innych krajach (i utrzymują się w czasie²⁶), a awans społeczny wciąż ograniczony na rzecz mechanizmu dziedziczenia statusu (edukacyjnego i zawodowego)

²⁰ Infografika – Międzynarodowy Dzień Studenta 17 listopada, <<http://stat.gov.pl/infografiki-widzety/infografiki/infografika-miedzynarodowy-dzien-studenta-17-listopada,73,1.html>> [dostęp: 22.12.2018].

²¹ R. Boudon, *Efekt odwrócenia*, Warszawa 2008.

²² R. Boudon, *Logika działania społecznego*, Kraków 2009.

²³ A.E. Rafferty, M. Hout, *Maximally maintained inequality: Expansion, reform, and opportunity in Irish education, 1921–1975*, „Sociology of Education” 1993/66(1).

²⁴ *Education at a Glance 2018: OECD Indicators*, OECD Publishing, Paris 2018, s. 76, <<http://www.oecd.org/education/education-at-a-glance-19991487.htm>> [dostęp: 10.11.2018].

²⁵ *Raport o edukacji 2010*, IBE, Warszawa 2011, s. 201, <<http://eduentuzjasci.pl/badanie/126-informacje/artkyl/233-raport-o-stanie-edukacji-2010.html>> [dostęp: 30.11.2018].

²⁶ Z. Sawiński, op. cit., s. 13–45.

między pokoleniami²⁷. Bariery społeczne w dostępie do edukacji nie zniknęły. Można wręcz zaryzykować tezę, że w wyniku zachodzących przemian ustrojowych jeszcze bardziej się wzmocniły.

Korepetycje i nowa walka klas

W społeczeństwie posttransformacyjnym dochodzi do spektakularnej inflacji dyplomów. Stopa zwrotu z inwestycji w studia wyższe, zarówno doktoranckie, magisterskie, jak licencjackie, w kolejnych latach się zmniejsza. W 2009 roku stopa zwrotu z inwestowania w studia doktoranckie wynosiła 8,6%, w magisterskie – 45%, w licencjackie – 5%; w 2011 roku odpowiednio: 24,4%, 45,6% i 10,7%; w 2013 roku odpowiednio: 47,5%, 39,8% i 7,7%; w 2015 roku odpowiednio: 36,7%, 35,5% i 5,5%²⁸. Prowadzone wyliczenia pokazują, iż najbardziej opłacalne są studia doktoranckie, a niewiele – w sensie korzyści finansowych – przynoszą studia licencjackie, a ponadto w każdej kategorii wykształcenia spada stopa zwrotu w ostatnim pomiarze, co może oznaczać wzrost inflacji wykształcenia.

Ów efekt przededukowania polskiej młodzieży rodzi poważne konsekwencje społeczne. Mianowicie – jak to wyraził Randal Collins – szkoła staje się areną walki klas o dostęp do wysokich pozycji społecznych. Rywalizacja przejawia się w dążeniu klas średnich do zapewnienia dzieciom zajęć dodatkowych i korepetycji, co można potraktować jako działanie obronne, mające na celu zabezpieczenie przed deklasacją²⁹. Sytuacja ta jest też wywołana neoliberalnymi zmianami w edukacji, wymuszającymi na dzieciach i rodzicach przejście zadań szkoły w zakresie dydaktyki. System edukacyjny znajduje się w głębokiej anomii i jest dysfunkcyjny. Dziś już dzieci z klas czwartych szkoły podstawowej są zmuszone do korzystania z korepetycji, gdyż nauczyciele nie mają czasu na uczenie i tłumaczenie materiału, zajmując się głównie testowaniem. Rodzice rozumiejący realia współczesnej szkoły i dysponujący odpowiednio wysokim kapitałem kulturowym i ekonomicznym przygotowują swoje dzieci do testów albo samodzielnie, albo z pomocą korepetytorów. Dzieci pozbawione takiego wsparcia, zwykle wywodzące się z klas niższych, są już na starcie kariery edukacyjnej spychane na boczny tor i skazywane na porażkę.

Wiele wskazuje na to, że dzisiaj dobre urodzenie odgrywa większą rolę w określaniu szans życiowych jednostki, niż miało to miejsce wcześniej. Ten fakt potwierdzają wyniki wielu badań. Widać w nich, że wraz ze wzrostem pozycji społecznej rodziny pochodzenia zwiększa się uczestnictwo w płatnych zajęciach dodatkowych i korepetycjach.

²⁷ M. Kwiek, op. cit., s. 101.

²⁸ J. Czapiński, *Stopa zwrotu z inwestowania w wykształcenie na poziomie wyższym* [w:] J. Czapiński, T. Panek (red.), *Diagnoza społeczna 2015. Warunki i jakość życia Polaków*, Warszawa 2015, s. 238, <www.diagnoza.com/pliki/raporty/Diagnoza_raport_2015.pdf> [dostęp: 20.11.2018]. Stopa zwrotu jest liczona w następujący sposób. Od różnicy zarobków między osobą kończącą dany szczebel edukacji i jej rówieśnikiem tej samej płci, który zakończył edukację na szczeblu o jeden niższym, odejmuje się koszt dalszego kształcenia (czesne i utracone w czasie nauki zarobki), rozłożony na cały okres aktywności zawodowej, i dzieli się wynik tego bilansu przez wysokość zarobków niższej wykształconego, iioraz zaś mnoży się przez 100 (aby wyrazić go w procentach przewagi zarobkowej netto lepiej wykształconego nad gorzej wykształconym). Zrobiono to w odniesieniu do osób ze stopniem doktora, dla których partnerami porównawczymi były osoby z dyplomem magistra, oraz absolwentów szkół wyższych, przyjmując dla nich jako partnerów porównawczych osoby z maturą. Dokładniejsze wyliczenia znajdują się w raporcie *Diagnoza społeczna 2015* na s. 238.

²⁹ J.H. Goldthorpe, *O socjologii. Integracja badań i teorii*, Warszawa 2012.

CBOS odnotował od 2009 roku wyraźny wzrost uczestnictwa dzieci w tego typu zajęciach. O ile w zajęciach dodatkowych w 2005 roku brało udział najmniej dzieci – 29%, o tyle w 2018 roku było to już 67%³⁰. Uwidacznia się wyraźny wpływ wykształcenia rodziców na korzystanie z zajęć dodatkowych. Na zajęcia dodatkowe w 2017 roku uczęszczało 21% dzieci rodziców z wykształceniem podstawowym/gimnazjalnym, 39% dzieci rodziców z wykształceniem zawodowym, 75% dzieci rodziców z wykształceniem średnim, 83% dzieci rodziców z wykształceniem wyższym³¹. Analogiczne zależności ujawniają dane dotyczące miejsca zamieszkania. Na wsi z zajęć dodatkowych korzystało 52% dzieci, w mieście do 20 tys. mieszkańców – 52%, w mieście do 100 tys. mieszkańców – 77%, w mieście do 500 tys. mieszkańców – 84% i w mieście powyżej 500 tys. mieszkańców – 87%. Duże znaczenie ma też średni dochód gospodarstwa domowego w przeliczeniu na osobę. Z zajęć dodatkowych w najbiedniejszych gospodarstwach (do 649 zł dochodu na osobę) korzystało 29% dzieci, w przedziale dochodowym 650–999 zł – 55%, w przedziale dochodowym 1000–1399 zł – 69%, w przedziale dochodowym 1400–1999 zł – 80%, wśród najbogatszych (powyżej 2000 zł) – 90%. Dane te dowodnie wskazują, że klasy średnie biorą na swoje barki przygotowanie dzieci do edukacji i zapewnienie im optymalnych szans rozwojowych.

Podobne tendencje obserwowane są wśród młodzieży ponadgimnazjalnej. W roku 2016 do korzystania z korepetycji przyznało się 51% respondentów CBOS, do nauki języków obcych – 41%. Razem z wykształceniem rodziców, ich pozycją zawodową, wielkością miejsca zamieszkania rośnie liczba korzystających z korepetycji i nauki języków obcych³². Potwierdzenie tych prawidłowości spotkamy w danych Bilansu Kapitału Ludzkiego, z których wynika, że najliczniej na zajęcia dodatkowe uczęszczała młodzież z Warszawy (64%) i dużych miast, a najrzadziej – ze wsi (46%). Wraz ze wzrostem wykształcenia rodziców powiększał się odsetek osób korzystających z zajęć dodatkowych³³. Wyniki te pokazują, że klasa średnia dba o edukację dzieci, klasy niższe – jakkolwiek świadome wagi wykształcenia we współczesnym świecie i przeznaczające na edukację dzieci wyraźnie więcej środków finansowych niż w przeszłości – nie są w stanie dorównać tempu w tym wyścigu. Pojawiające się dystanse ilustrują dane CBOS. O ile w roku szkolnym 2005/2006 wydatki na płatne zajęcia dla dzieci wśród osób z wykształceniem podstawowym deklarowało 12% ankietowanych, z zawodowym – 20%, ze średnim i wyższym – 40%³⁴, o tyle w roku 2017/2018 było to w grupie rodziców z wykształceniem podstawowym i gimnazjalnym – 21%, z zawodowym – 39%, ze średnim – 75% i wyższym – 83%³⁵.

Nie podlega dyskusji, że w warunkach inflacji wykształcenia rośnie rywalizacja o dostęp do edukacji wysokiej jakości, gdyż tylko ona zwiększa szanse na uzyskanie

³⁰ CBOS, *Wydatki rodziców na edukację dzieci w roku szkolnym 2018/2019*, Komunikat z badań nr 144/2018, s. 5, <https://www.cbos.pl/PL/publikacje/raporty/open_file.php?url=2018/K_144_18.PDF&tytul=Wydatki+rodzic;243;w+na+edukacj;281;+dzieci+w+roku+szkolnym+2018/2019> [dostęp: 12.12.2018].

³¹ CBOS, *Wydatki rodziców na edukację dzieci w roku szkolnym 2017/2018*, Komunikat z badań 144/2017, s. 8, <https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2017/K_144_17.PDF> [dostęp: 10.12.2018].

³² CBOS, *Młodzież 2016*, Warszawa 2016, s. 170, <www.cinn.gov.pl/portal?id=15&res_id=1150305> [dostęp: 25.11.2018].

³³ *Kogo kształcą polskie szkoły. Raport z badań uczniów szkół ponadgimnazjalnych i analizy kierunków kształcenia realizowanych w 2010 r. w ramach projektu „Bilans Kapitału Ludzkiego”*, Warszawa 2011, s. 26.

³⁴ CBOS, *Wydatki rodziców na edukację uczniów w roku szkolnym 2005/2006*, Komunikat z badań 171/2005, s. 12, <https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2006/K_158_06.PDF> [dostęp: 25.11.2018].

³⁵ CBOS, *Wydatki rodziców na edukację dzieci w roku szkolnym 2017/2018*, op. cit.

wysokiego statusu i chroni przed deklasacją klasy średnie. Młodzież z rodzin o wyższym statusie dąży do zapewnienia sobie przewagi edukacyjnej poprzez prestiżową edukację w elitarnych szkołach każdego szczebla³⁶. Młodzież zgromadzona w takich szkołach dąży do uzyskania wysokich kompetencji i notowań, jest przekonana, że sukces zależy tylko od jej wysiłku, a rywalizacja sprawia jej przyjemność. Nadto rodzice są przewodnikami po potransformacyjnej rzeczywistości, dostarczającymi zasobów ekonomicznych, kulturowych i społecznych³⁷. O tym, że młodzież z klas średnich korzysta z wyższej jakości edukacji na studiach wyższych niż młodzież z klas niższych, świadczą badania Instytutu Badań Edukacyjnych. Według prowadzonych analiz wpływ na uczęszczanie do prestiżowej uczelni (według rankingu miesięcznika edukacyjnego „Perspektywy”) miały: wykształcenie rodziców, zawód rodziców i wielkość miejsca wychowania pod względem liczby mieszkańców. Im wyższe wykształcenie, wyższa pozycja zawodowa rodziców i większa miejscowość pochodzenia, tym częściej respondenci ulokowani są na uczelniach o wyższej jakości. Młodzież z klas niższych podejmuje studia na uczelniach słabszych³⁸. Ponadto, jak pokazują wyniki badania, musi ona wybierać studia zaoczne i łączyć pracę z nauką, gdyż nie stać jej na wyłączone zajmowanie się zdobywaniem wiedzy.

Rywalizacja ta ma szczególnie ostry/wyraźny przebieg w regionach cywilizacyjnie zaniedbanych, które trzeba opuścić w poszukiwaniu lepszych szans życiowych, by stanąć do rywalizacji w metropoliach o malejącą liczbę wysokich statusów. Obserwacja decyzji i zachowań maturzystów na wschodnim pograniczu Polski pokazuje, że młodzież z klas średnich w polu edukacyjnym – jak to ujmuje Pierre Bourdieu – doskonale sobie radzi. Ma rozeznanie na temat skutecznych strategii sukcesu, orientuje się, co jest opłacalne i korzystne, jakie studia dają wysoką stopę zwrotu i które uczelnie (zwykle te z pierwszych miejsc rankingu „Perspektyw”) dają szansę na edukację wysokiej jakości. Uczęszcza więc z góry na zajęcia dodatkowe i korepetycje, odbywa zagraniczne podróże, obcuje z kulturą wysoką, co przynosi zyski w dłuższej perspektywie³⁹. Na peryferiach inflacja wykształcenia w największym stopniu osiągnęła młodzież posiadającą gorsze dyplomy, które najszybciej straciły na wartości. Są to głównie absolwenci prywatnych uczelni, państwowych szkół zawodowych i regionalnych uniwersytetów z odległych miejsc w rankingach. Badania realizowane w takich regionach pokazują, że między 2001 a 2015 rokiem właśnie w tej grupie młodzieży wyższe wykształcenie i wiara, że studia wyższe są trampoliną do kariery i wysokich statusów, straciły na wartości najbardziej⁴⁰.

Błędne koło peryferyzacji peryferii

Dzieje się zatem rzecz na tyle zaskakująca, że jest warta odnotowania. Wśród najbardziej innowacyjnej części regionów peryferyjnie usytuowanych dominują postawy

³⁶ A. Gromkowska-Melosik, *Elitarne szkolnictwo średnie. Między reprodukcją społeczno-kulturową a ruchliwością konkurencyjną*, Poznań 2015.

³⁷ S. Ball, *Class strategies and the education market: The middle classes and social advantage*, Routledge Falmer, London 2003; B. Smolińska-Theiss, op. cit.

³⁸ M. Herbst, A. Sobotka, *Mobilność społeczna i przestrzenna w kontekście wyborów edukacyjnych*, Warszawa 2014, s. 42–44.

³⁹ P. Długosz, *Strategie życiowe młodzieży pogranicza polsko-ukraińskiego*, Kraków 2017.

⁴⁰ P. Długosz, *Przemiany pokoleniowe wśród wiejskiej młodzieży na Podkarpaciu*, „Studia Obszarów Wiejskich” 2018/50.

emigracji poza region. Decyzje wyjazdowe młodzieży (najpierw na studia, potem w związku z pracą zawodową) wspierają procesy utrwalające struktury społeczne, które blokują czy wręcz uniemożliwiają przystosowanie się regionu do zmian zachodzących w społeczeństwie globalnym. Powstaje sprzężenie zwrotne: emigracja młodych zdolnych ludzi, zazwyczaj obdarzonych osobowością nowoczesną, prowadzi do zmniejszenia się kapitału ludzkiego, co osłabia zdolności rozwojowe regionu i również negatywnie wpływa na jego konkurencyjność w stosunku do innych województw. Zjawisko to przekłada się na niższe płace, wyższe bezrobocie i gorszą sytuację młodych ludzi na rynku pracy, co znowu zwiększa tendencje emigracyjne.

Dobrze historycznie i empirycznie udokumentowanym przykładem tych procesów jest pogranicze wschodnie, w tym zwłaszcza pogranicze polsko-ukraińskie, gdzie od wieków mamy do czynienia z zamkniętym kołem peryferyzacji peryferii i gdzie migracje poza region zawsze były główną strategią szukania lepszych szans życiowych. Przyglądając się jedynie maturzystom z tego obszaru, dostrzegamy wyraźną zależność gotowości i determinacji migracyjnej od zasobów edukacyjnych i mentalnych. Strategie migracyjne wybiera dziś młodzież z rodzin o wyższym statusie społecznym oraz wyższych zasobach kulturalnych i ekonomicznych. Edukacja jest dla tych młodych ludzi priorytetem. Korzystają oni z korepetycji, uczęszczają do lepszych szkół ponadgimnazjalnych, a po ich ukończeniu planują studia magisterskie. Wybierają się do najlepszych uczelni, by studiować na prestiżowych kierunkach. Dążą do uzyskania prestiżowego zawodu. Opuszczają region pograniczny, by zamieszkać w dużym mieście, gdzie mogą liczyć na wysokie stopy zwrotu z inwestowania w wykształcenie i gdzie można żyć zgodnie z preferowanymi wartościami.

Nieco inne cechy zdradzają osoby pragnące wyjechać za granicę. W tej grupie mieszczą się maturzyści (i inne osoby) nieprzykładający wagi do dalszej edukacji, którzy nie odczuwają zbyt silnych więzów z lokalną społecznością i którzy uczęszczali do gorszych szkół ponadgimnazjalnych. Odrzucają oni tradycyjny model życia, w którym dominują rodzina, religia, przyjaciele, ale ich kapitał społeczny i kulturowy jest znacznie niższy aniżeli młodzieży wybierającej „królewskie ścieżki kariery” w kraju.

W lokalnej społeczności chce zazwyczaj pozostać młodzież mająca gorzej wykształconych ojców, uczęszczająca do gorszych szkół (techników), wybierająca się do starszych, regionalnych uczelni i zamierzająca poprzestać na wykształceniu licencjackim. Przy wyborze szkoły wyższej kieruje się ona tym, że jest to najbliższa uczelnia w okolicy i łatwo ją ukończyć. Nie ceni zanadto wyższej edukacji, brakuje jej kapitału kulturowego, wartości samorealizacyjne uważa za rzecz dziwną. Częściej są to mężczyźni. Młody człowiek o takich cechach doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że bez dyplomu wyższej uczelni nie ma szans na miejscowym rynku pracy. Decyduje się na studia na słabej uczelni lokalnej, traktując je jako konieczność. Brak innych zasobów zmusza go do zamknięcia się przed wyzwaniem i ryzykiem w bezpiecznym kokonie społeczności lokalnej. Podobnie scharakteryzować można młodzież, która planuje być i jest mobilna w obrębie regionu.

Skutek opisywanych procesów jest taki, że w ostatnim dziesięcioleciu pogłębiły się różnice między województwami najszybciej doganiającymi średnią krajów UE-27 (mazowieckie, dolnośląskie, wielkopolskie i łódzkie) a najstabilniej rozwiniętymi województwami Polski wschodniej (podkarpackie, lubelskie, podlaskie, świętokrzyskie

i warmińsko-mazurskie)⁴¹. Model kapitału ludzkiego i kapitału kreatywnego skazuje regiony peryferyjne na dalszą marginalizację. Jej główną przyczyną będzie drenaż mózgow. Młodzi ludzie nie będą skłonni do pozostawania w miejscach, gdzie brak jest bogatego rynku pracy, infrastruktury społecznej, a także tolerancji dla odmienności i różnorodności. W efekcie emigracji peryferia będą traciły kapitał ludzki i klasę kreatywną. Trudno będzie im podnieść wskaźniki ekonomiczne, gdyż „podmioty wzrostu” odptywają z tych terenów.

Bibliografia

- Ball S., *Class strategies and the education market: The middle classes and social advantage*, Routledge Falmer, London 2003.
- Białecki I., *Wybór szkoły a reprodukcja struktury społecznej*, Ossolineum, Wrocław 1982.
- Borowicz R., *Nierówności społeczne w dostępie do wykształcenia. Casus Suwalszczyzny*, Wszechnica Mazurska, Olecko 2000.
- Borowicz R., *Zakres i mechanizmy selekcji w szkolnictwie. Kształtowanie się zbiorowości studentów*, PWN, Warszawa 1983.
- Boudon R., *Efekt odwrócenia*, tłum. A. Karpowicz, Oficyna Naukowa, Warszawa 2008.
- Boudon R., *Logika działania społecznego*, tłum. K. Kowalski, Nomos, Kraków 2009.
- Bourdieu P., *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądowniczej*, tłum. P. Bitos, Scholar, Warszawa 2005.
- Bourdieu P., Passeron J.C., *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*, tłum. E. Neyman, PWN, Warszawa 2006.
- Czapiński J., *Stopa zwrotu z inwestowania w wykształcenie na poziomie wyższym* [w:] J. Czapiński, T. Panek (red.), *Diagnoza społeczna 2015. Warunki i jakość życia Polaków*, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2015, <www.diagnoza.com/pliki/raporty/Diagnoza_raport_2015.pdf>.
- CBOS, *Czy warto się kształcić?*, Komunikat z badań nr 62/2017, <https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2017/K_062_17.PDF>.
- CBOS, *Młodzież 2016*, Warszawa 2016, <www.cinn.gov.pl/portal?id=15&res_id=1150305>.
- CBOS, *Wydatki rodziców na edukację uczniów w roku szkolnym 2005/2006*, Komunikat z badań 171/2005, <https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2006/K_158_06.PDF>.
- CBOS, *Wydatki rodziców na edukację dzieci w roku szkolnym 2017/2018*, Komunikat z badań 144/2017, <https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2017/K_144_17.PDF>.
- CBOS, *Wydatki rodziców na edukację dzieci w roku szkolnym 2018/2019*, Komunikat z badań nr 144/2018, <https://www.cbos.pl/PL/szukaj/open_file.php?url=2018/K_144_18.PDF&tytuł=Wydatki+rodzic;243;w+na+edukacj;281;+dzieci+w+roku+szkolnym+2018/2019>.
- Długosz P., *Przemiany pokoleniowe wśród wiejskiej młodzieży na Podkarpaciu*, „Studia Obszarów Wiejskich” 2018/50.
- Długosz P., *Strategie życiowe młodzieży pogranicza polsko-ukraińskiego*, Nomos, Kraków 2017.
- Długosz P., *Wokół teorii młodzieży pogranicza wschodniego*, „Rocznik Lubuski” 2018//44.
- Długosz P., Niezgoda M., *Nierówności edukacyjne wśród młodzieży Małopolski i Podkarpacia*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2010.
- Dolata R., *Szkoła, segregacja, nierówności*, Wydawnictwo UW, Warszawa 2008.
- Domalewski J., Mikiewicz P., *Młodzież w zreformowanym systemie szkolnym*, IRWiR PAN, Warszawa 2004.
- Domański H., Przybysz D., *Malejący wpływ wykształcenia na pozycję zawodową?* [w:] P.B. Sztabiński, F. Sztabiński (red.), *Polska–Europa. Wyniki Europejskiego Sondażu Społecznego 2002–2016/17*, IFiS PAN, Warszawa 2018.

⁴¹ *Raport „Polska 2011”. Gospodarka – Społeczeństwo – Regiony*, Warszawa 2011, s. 20, <https://www.mr.gov.pl/media/3215/Polska_2011_Gospodarka_Spoleczenstwo_Regiony.pdf> [dostęp: 20.11.2015].

- Education at a Glance 2018: OECD Indicators*, OECD Publishing, Paris 2018, <<http://www.oecd.org/education/education-at-a-glance-19991487.htm>>.
- Frank R.H., Cook P.J., *Spoteczerństwo, w którym zwycięzca bierze wszystko. Dlaczego garstka najbogatszych posiada o wiele więcej niż reszta z nas*, tłum. T.S. Markiewka, WN UMK, Toruń 2017.
- Goldthorpe J.H., *O socjologii. Integracja badań i teorii*, tłum. J. Stomczyńska, IFIS PAN, Warszawa 2012.
- Gromkowska-Melosik A., *Elitarne szkolnictwo średnie. Między reprodukcją społeczno-kulturową a ruchliwością konkurencyjną*, WN UAM, Poznań 2015.
- GUS, *Szkoty wyższe i ich finanse w 2017 r.*, Warszawa–Gdańsk 2018, <<http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/szkoly-wyzsze-i-ich-finanse-w-2017-roku,2,14.html>>.
- Herbst H., Sobotka A., *Mobilność społeczna i przestrzenna w kontekście wyborów edukacyjnych*, IBE, Warszawa 2014.
- Infografika – Międzynarodowy Dzień Studenta 17 listopada*, <<http://stat.gov.pl/infografiki-widzety/infografiki/infografika-miedzynarodowy-dzien-studenta-17-listopada,73,1.html>>.
- Kogo kształcą polskie szkoty. Raport z badań uczniów szkół ponadgimnazjalnych i analizy kierunków kształcenia realizowanych w 2010 r. w ramach projektu „Bilans Kapitału Ludzkiego”*, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa 2011.
- Kozakiewicz M., *Bariery awansu przez wykształcenie*, Instytut Wydawniczy CRRZ, Warszawa 1973.
- Kwieciński Z., *Drogi szkolne młodzieży a środowisko*, WSiP, Warszawa 1980.
- Kwieciński Z., *Nieuniknione? Funkcje alfabetyzacji w dorostości*, WN UMK, Toruń–Olsztyn 2002.
- Kwieciński Z., *Wykluczanie*, WN UMK, Toruń 2002.
- Kwiek M., *Uniwersytet w dobie przemian*, PWN, Warszawa 2015.
- Mikiewicz P., *Oblicza socjologii edukacji – w stronę syntetycznego modelu analiz*, „Edukacja” 2017/3(142).
- Mikiewicz P., *Spoteczne światy szkół średnich. Od trajektorii marginesu do trajektorii elit*, DSWE, Wrocław 2005.
- Radlińska H., *Spoteczne przyczyny powodzeń i niepowodzeń szkolnych*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1937.
- Raferty A.E., Hout M., *Maximally maintained inequality: Expansion, reform, and opportunity in Irish education, 1921–1975*, „Sociology of Education” 1993/66(1).
- Raport o edukacji 2010*, IBE, Warszawa 2011, <<http://eduentuzjasci.pl/badanie/126-informacje/artukul/233-raport-o-stanie-edukacji-2010.html>>.
- Raport „Polska 2011”. Gospodarka – Spoteczerństwo – Regiony*, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2011, s. 20, <https://www.mr.gov.pl/media/3215/Polska_2011_Gospodarka_Spoleczenstwo_Regiony.pdf>.
- Rychliński S., *Wybór pism*, PWN, Warszawa 1976.
- Sawiński Z., *Zmiany systemowe a nierówności w dostępie do wykształcenia* [w:] H. Domański (red.), *Zmiany stratyfikacji społecznej w Polsce*, IFIS PAN, Warszawa 2008.
- Smolińska-Theiss B., *Dzieciństwo jako status społeczny. Edukacyjne przywileje dzieci klasy średniej*, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2013.
- Sorokin P.A., *Ruchliwość społeczna*, tłum. J. Stomczyńska, IFIS PAN, Warszawa 2009.
- Szafranec K. et al., *Zmiana warty. Młode pokolenie a transformacje we wschodniej Europie i Azji*, Scholar, Warszawa 2017.
- Sztompka P., *Socjologia zmian społecznych*, Znak, Kraków 2015.
- Szymański M.J., *Środowiskowe uwarunkowania selekcji szkolnych*, PWN, Warszawa 1973.
- Wasielewski K., *Młodzi wiejska na uniwersytecie. Droga na studia, mechanizmy alokacji, postawy wobec kształcenia*, WN UMK, Toruń 2013.